



Komunikat prasowy

Luksemburg, 23 maja 2022 r.

Czarna lista osób i przedsiębiorstw pozwala chronić unijne pieniądze przed nadużyciami, ale jest zbyt rzadko stosowana

Umieszczanie osób, przedsiębiorstw lub organizacji publicznych dopuszczających się nadużyć finansowych i korupcji na czarnej liście nie jest skutecznie wykorzystywane jako środek ochrony pieniędzy unijnych – ustalił Europejski Trybunał Obrachunkowy. Komisja Europejska wpisała na czarną listę bardzo niewiele osób i przedsiębiorstw. Wynika to z niewłaściwego funkcjonowania mechanizmów służących identyfikowaniu kontrahentów, których należy wykluczyć z ubiegania się o środki unijne. Jednocześnie państwa członkowskie nie są zobowiązane do opracowywania własnych czarnych list, choć to one wdrażają większość wydatków UE. Co więcej, poszczególne państwa odmiennie podchodzą do ochrony interesów finansowych Unii, co sprawia, że ogólna skuteczność czarnej listy jest mniejsza, a ochrona budżetu UE w Europie – niejednorodna.

Umieszczenie na czarnej liście (lub inaczej wykluczenie) stanowi jedno z głównych narzędzi pozwalających rządowi i organizacjom międzynarodowym chronić finanse publiczne. W 2016 r. Komisja uruchomiła system wczesnego wykrywania i wykluczania (EDES), jedyny system wykluczania działający na szczeblu UE. Służy on do ostrzegania osób odpowiedzialnych za zatwierdzanie wydatków przed problematycznymi kontrahentami. EDES dotyczy przy tym tych wydatków, którymi Komisja zarządza bezpośrednio lub wspólnie z podmiotami partnerskimi, nie ma natomiast zastosowania w obszarach wydatków takich jak rolnictwo lub polityka spójności, za które w ramach zarządzania dzielonego odpowiadają wspólnie Komisja i państwa członkowskie. Ten drugi rodzaj wydatków stanowi zdecydowaną większość budżetu UE.

– Dzięki umieszczeniu kontrahenta na czarnej liście można uniknąć sytuacji, w których unijne pieniądze znalazłyby się w niewłaściwych rękach, ale to narzędzie jest niedostatecznie wykorzystywane. Unia i państwa członkowskie podchodzą na różne sposoby do tej kwestii – stwierdziła Helga Berger, członkini Trybunału odpowiedzialna za tę kontrolę. – Co więcej, przy sporządzaniu unijnej czarnej listy nie wykorzystuje się istotnych danych lub nie są one dostępne. W rezultacie przydatność i odstraszący efekt listy są mniejsze. Ostatecznie o skuteczności systemu przesądza bowiem jakość informacji, jakie do niego trafiają.

Kontrolerzy Trybunału ustalili, że w EDES przewidziano solidne procedury podejmowania decyzji i uwzględniono wiele różnych sytuacji, które skutkują umieszczeniem kontrahenta na czarnej liście. Niemniej spośród 448 kontrahentów wpisanych na unijną czarną listę na koniec 2020 r. wszyscy z wyjątkiem 18 zostali na niej umieszczeni w związku z upadłością – a zatem prawdopodobieństwo,

Niniejszy komunikat prasowy stanowi streszczenie sprawozdania specjalnego przyjętego przez Europejski Trybunał Obrachunkowy. Pełny tekst sprawozdania dostępny jest na stronie eca.europa.eu.

ECA Press

12, rue Alcide De Gasperi – L-1615 Luxembourg

E: press@eca.europa.eu @EUAuditors eca.europa.eu

że będą oni ponownie ubiegać się o finansowanie unijne, jest i tak niewielkie. Jedynie dwa podmioty znalazły się na liście z powodu nadużyć finansowych lub korupcji. Kontrolerzy stwierdzili, że na czarną listę wpisano niewielką liczbę podmiotów ze względu na problemy w funkcjonowaniu mechanizmów służących identyfikowaniu kontrahentów, którzy powinni zostać wykluczeni. Trybunał zauważył, że za proces wykluczania odpowiada zbyt wiele różnych jednostek w obrębie Komisji. Służby Komisji borykają się ponadto z trudnościami prawnymi i technicznymi, jeśli chodzi o dostęp do danych posiadanych przez państwa członkowskie, takich jak rejestry przedsiębiorstw i rejestry karne. Jednocześnie muszą na tych danych polegać, ponieważ brak jest analogicznych rejestrów dla całej UE. Nawet w przypadkach, gdy odpowiednie dane są dostępne na szczeblu UE (przykładowo na temat dochodzeń w sprawie nadużyć finansowych), nie zawsze są one wykorzystywane lub nie zawsze można z nich skorzystać. Ponadto Komisja w zbyt dużej mierze opiera się na oświadczeniach osób i przedsiębiorstw ubiegających się o dotacje lub oferujących usługi – jeśli zadeklarują oni, że nie znajdują się w żadnej z sytuacji wykluczenia, Komisja po prostu przyjmuje takie oświadczenie bez dalszej weryfikacji. Kontrolerzy zwracają uwagę, że takie podejście zmniejsza prawdopodobieństwo wykrycia przed podpisaniem umowy, że kontrahent powinien zostać wykluczony, i jest sprzeczne z główną zasadą działania systemu – funkcją prewencyjną.

Jeśli chodzi o środki UE wydatkowane przez Komisję pośrednio, odpowiedzialni za nie partnerzy zgłosili jedynie niewielką liczbę kontrahentów znajdujących się w sytuacjach wykluczenia, a przyczyny tego stanu rzeczy były zasadniczo takie same jak w przypadku zarządzania bezpośredniego. Jeśli chodzi o obszary wydatków zarządzanych wspólnie z państwami członkowskimi, kontrolerzy stwierdzili, że zróżnicowanie wymogów prawnych dotyczących wykluczania sprawia, że trudno skutecznie wykorzystać to narzędzie do ochrony budżetu UE. Brak jest również ogólnounijnego mechanizmu wykluczania, a niespójne praktyki w poszczególnych państwach członkowskich oznaczają, że kontrahenci znajdujący się w podobnych sytuacjach mogą zostać potraktowani w różny sposób. Kontrolerzy zalecają, by rozszerzyć stosowanie EDES na wydatki zarządzane przez państwa członkowskie oraz by do grona kontrahentów podlegających ewentualnemu wykluczeniu włączyć również podmioty powiązane i beneficjentów rzeczywistych. Zalecają też, by lepiej wykorzystać dostępne dane i narzędzia cyfrowe.

Informacje ogólne

Zgodnie z prawem unijnym Komisja Europejska, partnerzy Komisji i władze państw członkowskich muszą chronić budżet UE przed nadużyciami finansowymi i nieprawidłowościami. Umieszczanie podmiotów na czarnych listach pozwala uniknąć zawierania umów finansowych z niewiarygodnymi kontrahentami ubiegającymi się o dotacje lub zamówienia. Jedną czwartą wydatków UE Komisja zarządza samodzielnie lub wspólnie z podmiotami partnerskimi takimi jak Europejski Bank Inwestycyjny, pozostałymi trzema czwartymi natomiast – wspólnie z państwami członkowskimi. W 2020 r. UE wypłaciła na mocy umów finansowych rolnikom, badaczom, przedsiębiorstwom, organizacjom pozarządowym i innym podmiotom około 150 mld euro. W porównaniu z amerykańskim rządem federalnym i Bankiem Światowym Unia wyklucza bardzo niewielką liczbę kontrahentów. Ponadto żadne z państw objętych niniejszą kontrolą (Estonia, Włochy, Polska, Portugalia) nie ustanowiło pełnoprawnego systemu wykluczania w odniesieniu do środków UE.

Sprawozdanie specjalne 11/2022 pt. „Ochrona budżetu UE – należy usprawnić wykorzystanie czarnych list” jest dostępne na stronie internetowej Trybunału (eca.europa.eu). Zalecenia

z niniejszej kontroli mają pomóc unijnym prawodawcom w aktualizacji unijnych przepisów finansowych. Proces ten jest obecnie w toku.

Kontakt dla prasy

Biuro prasowe Trybunału: press@eca.europa.eu

- Damijan Fišer – e-mail: damijan.fiser@eca.europa.eu – tel. kom.: (+352) 621 552 224
- Vincent Bourgeais: vincent.bourgeais@eca.europa.eu – tel. kom.: (+352) 691 551 502
- Claudia Spiti: claudia.spiti@eca.europa.eu – tel. kom.: (+352) 691 553 547